

# ZDZISŁAW LUSZOWICZ „SZAKAL” (1914–2010)



Fot. ze zbiorów autora

**Odchodzą na wieczną wartę ostatni bohaterowie II wojny światowej. Jednym z nich był zmarły 28 lutego 2010 r. w Waterbeck (Szkocja) kpt. Zdzisław Rudolf Luszowicz, legendarny cichociemny, jeden z 316 spadochroniarzy Polskich Sił Zbrojnych i Armii Krajowej, sybirak, pedagog, dziennikarz i działacz emigracyjny w Wielkiej Brytanii.**

Zdzisław Luszowicz „Szakal”, „Pamflet” urodził się 26 czerwca 1914 r. w Krakowie. Po ukończeniu III Państwowego Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w 1932 r. uzyskał świadectwo dojrzałości i wstąpił na Uniwersytet Jagielloński (Wydział Filozoficzny, kierunek filologia klasyczna), który ukończył w 1936 r. z dyplomem magistra. We wrześniu 1937 r. przeszedł kurs podchorążych rezerwy piechoty przy 20. pp w Krakowie, a po jego ukończeniu uczył w prywatnym gimnazjum żeńskim Heleny Kaplińskiej w Krakowie.

## **W drodze na Zachód – przez łągry sowieckie**

W lipcu 1939 r. pchor. Luszowicz został zmobilizowany do macierzystego 20. pp 6. DP gen. Bernarda Monda, a gdy wybuchła wojna, w składzie tego pułku uczestniczył w ciężkich walkach w ramach Armii „Kraków” i „Lublin”, m.in. pod miejscowościami Brzeźce i Biskupice. Wzięty na krótko do niewoli przez Sowieców, uciekł i ponownie dostał się w ręce bolszewików 29 września 1939 r. Przeszedł piekło syberyjskich łągrów. Po układzie Sikorski-Majski odzyskał wolność i 26 sierpnia 1941 r. wstąpił do Armii gen. Władysława Andersa.

Przydzielono go do 18. pp 6. DP, gdzie był zastępcą dowódcy plutonu specjalnego zwiadowców pieszych i dowodził plutonem zwiadowców konnych. Po przekroczeniu granicy sowiecko-irańskiej wraz ze swoim oddziałem przeszedł pod dowództwo brytyjskie (15 sierpnia 1942 r.) i pełnił służbę w Iranie, Iraku i Palestynie. We wrześniu 1942 r. został przydzielony do dywizjonu przeciwpancernego 6. pal.

W styczniu 1943 r. udał się do Wielkiej Brytanii. Do portu w Greenock przyplłynął 20 maja. Przydzielono go do Sekcji Dyspozycyjnej Sztabu Naczelnego PSZ. Odbił pełne przeszkolenie dywersyjne i 10 października 1943 r. został mianowany podporucznikiem ze starszeństwem.

## W szeregach Armii Krajowej

Po skoku w nocy z 4 na 5 maja 1944 r. znalazł się w rejonie Skalbmierza. Początkowo pełnił funkcję instruktora dywersji w Inspektoracie Rejonowym Miechów AK, a po przybyciu do Warszawy – instruktora Kedywu. W połowie lipca 1944 r. otrzymał kolejny przydział bojowy – do 27. wołyńskiej DP AK, ale do niej nie dotarł. Wziął natomiast udział w walkach o Lublin. W grudniu 1944 r. został aresztowany przez ubeków – por. Józefa Światłę (Izaaka Fleischfarba) i chor. Józefa Czereśnię – w warszawskim mieszkaniu cichociemnego Bronisława Konika „Sikory”. W trakcie przesłuchań przez funkcjonariuszy NKWD i UB był bity do nieprzytomności. Nie wydał nikogo.

## Powtórnie w sowieckich łagrach

Do łagru w Stalinogorsku został wywieziony pod innym nazwiskiem. Zwolniony, pod koniec września 1945 r. przybył do kraju, skąd następnie uciekł do Czechosłowacji i przedostał się do ośrodka dla polskich oficerów w Murnau (Bawaria). Ostatecznie trafił do II Korpusu PSZ, gdzie najpierw przydzielono go do ośrodka wypoczynkowego w Porto San Georgio. Ponownie wstąpił do PSZ w lutym 1946 r., tym razem został przydzielony do Wydziału Oświaty Korpusu, gdzie uczył łaciny w Gimnazjum i Liceum Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet w Porto San Giorgio.

## Na emigracji w Wielkiej Brytanii

Po ewakuacji II Korpusu na Wyspy Brytyjskie w 1947 r., Luszowicz wyjechał na emigrację i dalej uczył, m.in. w Szkole Młodszych Ochotniczek (obóz wojskowy Foxley k. Herefordu). Tam też poznał swoją przyszłą żonę – Zofię Zaborowską. Zdemobilizowany w 1947 r. z PSZ służył w Polskim Korpusie Przystosowania i Rozmieszczenia, uczył angielskiego w polskiej szkole w obozie Diddington i pełnił funkcję oficera oświatowego. W 1949 r. został zweryfikowany przez Ministerstwo Edukacji jako wykwalifikowany nauczyciel i w Codsall (Stafford), gdzie zamieszkał z rodziną, uczył historii w angielskich szkołach.

Luszowicz udzielał się również w polskich szkołach sobotnich (Wheaton Aston, obóz Seighford, Rugeley). Z ramienia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów oraz Polskiej Macierzy Szkolnej, gdzie pracował do 1997 r., został mianowany inspektorem przedmiotów ojczystych w polskich szkołach.

Z wielką pasją zaangażował się w działalność społeczną na emigracji, m.in. w Zarządzie Koła SPK Stafford, gdzie kilkakrotnie sprawował godność prezesa. Pełnił również funkcję prezesa Zrzeszenia Parafian Polskich w Staffordzie, a od 1980 r. był sekretarzem rejonowego SPK, które obejmowało dziewięć kół terenowych (Stafford, Birmingham, Coventry, Kidderminster, Rugby, Stoke, Telford, Wolverhampton, Worcester). W latach 1983–1988 pełnił zaszczytną funkcję członka Rady Narodowej RP.

Organizował narodowe obchody w polskich ośrodkach, zapraszany przez Brytyjczyków wygłaszał odczyty o Polsce i jej kulturze dla uczniów angielskich szkół oraz członków licznych organizacji, m.in. Instytutu Kobiecego i Stowarzyszenia Spadochroniarzy. Dużo publikował w miejscowych gazetach angielskich, pisząc o sprawach polskich; był korespondentem londyńskiego „Dziennika Polskiego”.

Luszowicz utrzymywał ożywiony kontakt z krajem, wielokrotnie był na zjazdach cichociemnych i spotkaniach ze swoimi byłymi uczennicami. A gdy w kościele oo. Dominikanów pw. św. Jacka w Warszawie odbywała się Najświętsza Ofiara za dusze poległych, zamordowanych przez obu okupantów i zmarłych kolegów skoczaków – służył do Mszy św.

i udzielał się jako lektor. Będąc już w podeszłym wieku, pełnił również posługę w krakowskim kościele garnizonowym św. Agnieszki przy ul. Dietla 30. Wśród kombatantów w Anglii zwany był żartobliwie „biskupem”.

W mojej pamięci pozostał jako człowiek niezwyklej kultury i wiedzy, uśmiechnięty, lubiący żartować i pełen szacunku dla każdego.

### **We wspomnieniach uczniicy**

Tak zapamiętała Go jedna z uczennic z Porto San Giorgio, prof. Maria Radomska, obecnie emerytowana wykładowczyni Akademii Rolniczej w Rzeszowie, były żołnierz AK i PSZ: „Mgr fil. Zdzisław Luszowicz, naówczas porucznik, był naszym łacinnikiem. To on nas nauczył w licealnej klasie spośród *Metamorfoz* Owidiusza następującej:

A na Krecie, po długiej rozłące ze swemi,  
Dedał uczuł tęsknotę do ojczyznej ziemi.  
Lecz wstrzymuje go morze i Minosa rządy.  
– »Niechaj zamknie przede mną i morza, i lądy –  
Rzekł Dedał – niebo dla mnie wolne pozostanie.  
Ma ziemię, lecz powietrza nie wziął w posiadanie«.

[tłum. B. Kiciński; we wspomnieniu był tekst oryginału – red.].

I korzystając z tej starożytnej nauki, tak też osobiście uczynił! Wprawdzie nie na woskiem klejonych skrzydłach Ikara, ale lotem ekipy 49 z Brindisi na placówkę odbiorczą »Mewa 1« w powiecie pińczowskim przybył do okupowanej Polski nocą 4/5 maja 1944. [...] postać to szczególnie barwna, wielce przez nas podziwiana i bardzo lubiana [...] od chwili poznania w marcu 1946 [...].

W drugą niedzielę maja 2005 r. na Mszy u św. Jacka było Ich zaledwie siedmiu spośród dwudziestu jeszcze żyjących, zaś »nasz CC« odczytał osobiście obydwie listy św. Pawła wchodzące w skład liturgii. [...] Kiedy przyjeżdża na spotkania CC ze Staffordu, doskonale pamięta nazwiska całej licealnej klasy pomimo upływu 60 lat i ukończenia w czerwcu br. 91 roku życia. Imponuje energią i błyskotliwym humorem”.

\* \* \*

Zdzisław Luszowicz był czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, King’s Medal for Courage in the Cause of Freedom oraz wieloma innymi polskimi i alianckimi odznaczeniami. Spoczął 12 marca 2010 r. w angielskiej ziemi w Stafford, w swej przybranej ojczyźnie, bo kiedyś komunistyczna Polska zamknęła przed nim drogę powrotu.